

25 - WIARA I UWIELBIENIE

Spójrzmy teraz na klucz, który w swoim Słowie dał nam Bóg i za pomocą którego można otworzyć wiele więziennych bram. Tym kluczem jest chwalenie Boga.

W tym rozdziale zajmiemy się bardzo ważnym elementem życia chrześcijańskiego, który jest często źle pojmowany, a w większości przypadków zupełnie nie rozumiany. Chcę zacząć od Psalmu 106:12. Czytamy tutaj o Izraelitach, którzy widzieli, jak Egipcjanie tonęli w Morzu Czerwonym. „*Wtedy Izrael uwierzył Jego słowom i śpiewał pieśni na Jego chwałę*” (Ps 106:12). Zwróć uwagę na pojawiający się tutaj związek pomiędzy wiarą i wielbieniem Boga. Można powiedzieć, że gdy człowiek ma wiarę, wtedy wielbi Boga. Jednak gdy człowiek nie ma wiary i nie wierzy Słowu Bożemu oraz jego obietnicom, wtedy będzie marudzić, narzekać, szemrać i doszukiwać się błędów u innych. Będzie wiecznie niezadowolony, przygnębiony i zniechęcony. Jeśli którakolwiek z tych rzeczy zagości w Twoim życiu, wtedy będzie to oznaczać, że nie wierzysz słowom Boga Ojca i Jezusa Chrystusa, nawet jeśli twierdzisz, że wierzysz. Jeśli wierzysz Jego słowom, wtedy będziesz Go chwalić. Jeśli wierzysz w Boga i w Boże obietnice, to nigdy nie będziesz miał pretensji do kogokolwiek.

Izraelici wymienieni w Psalmie 106 chwalili Boga, gdy na ich oczach zniszczył Egipcjan. My dzisiaj żyjemy z wiary. Ale w Starym Przymierzu, Izraelici tak samo jak wszyscy inni ludzie, żyli w oglądaniu. Życie w oglądaniu oznacza, że najpierw oglądasz cuda, które czyni Bóg, a później wyciągasz wnioski. W poprzednim wersecie czytamy, że „*wody okryły ich ciemność i nie ostał się ani jeden*” (Ps 106:11). Dopóki Egipcjanie żyli, dopóty Izraelici nie wierzyli słowom Boga. Ten kto żyje w oglądaniu, chwali Boga dopiero wtedy, gdy jego problemy zostaną rozwiązane, gdy ucichnie burza, a wrogowie zostaną unicestwieni. Tak wygląda życie w oglądaniu i tak było w Starym Przymierzu. Tak robi każdy nieodrodzony człowiek. Nawet poganie są wdzięczni swoim bożkom, gdy ich problemy zostaną rozwiązane.

Jednak w Nowym Przymierzu Jezus nie przyszedł na ten świat, abyśmy teraz żyli w oglądaniu, ale w wierze. Dlatego teraz musimy wierzyć Słowom Bożym, zanim zginą nasi wrogowie. Teraz możemy chwalić Boga, gdy nasi wrogowie stoją jeszcze przed nami, podobnie jak Dawid, który powiedział: „*Zastawiasz przede mną stół w obecności nieprzyjaciół moich*”. To oznacza, że moje problemy nie zostały jeszcze rozwiązane, ale ja wierzę, że Bóg je rozwiąże, dlatego chwałę Go już teraz. Jeśli będziemy teraz chwalić Boga, to nasze problemy zaczną się rozwiązywać, lecz jeżeli przez cały czas szemramy i osądzamy innych, to wtedy pozostaną nierozwiązane.

Czy masz świadomość, że im więcej szemrasz i narzekasz, tym więcej dodajesz sobie problemów, które nigdy nie zostaną rozwiązane? Jeśli ktoś Cię krzywdzi, to im więcej goryczy wylewasz przeciwko niemu, tym bardziej działasz przeciwko sobie. Wtedy niszczysz samego siebie. Im dłużej masz gorycz w swoim sercu, tym bardziej będzie ona niszczyć Twoje ciało, duszę, ducha i relację z Bogiem. Wtedy nie będziesz mógł się cieszyć życiem i nabawisz się tylko wrzodów żołądka i różnych innych dolegliwości. Jest tak dlatego, ponieważ kiedy Bóg daje nam jakieś prawa, to robi to dla naszego dobra, gdyż są one dobre dla naszego ciała, dla naszej duszy i dla naszego ducha.

Pomiędzy wiarą a chwaleniem Boga zachodzi ścisły związek. Widać to też w Nowym Testamencie. W Liście do Hebrajczyków 2:12-13, czytamy zdumiewające słowa, które mówią o tym, co Jezus robi w Kościele. Napisano słowa, który wypowiada Jezus: „*Będę opowiadał o imieniu twoim, wszystkim braciom moim*”. Jezus mówi tutaj: Będę głosił imię mojego Ojca moim braciom, czyli Tobie i mnie. „*Będę Cię chwalił pośród zgromadzenia*”, a dalej: „*W Nim będę pokładał ufność*”. Mamy tutaj połączenie uwielbienia (werset 12) i wiary (werset 13). Ponieważ pokładał w Nim swoją ufność, dlatego śpiewał na Jego chwałę – dokładnie tak samo, jak w Psalmie 106. W Liście Hebrajczyków 2:11-12 napisano, że jesteśmy młodszymi braćmi Jezusa, a On naszym Starszym Bratem, który chwali imię Ojca pośród Kościoła. A my jesteśmy powołani do tego, aby podążać za Nim i Jego przykładem i dołączyć do chwaleń naszego Ojca w niebie.

Bóg jest Królem królów, największym Królem we wszechświecie. Dlatego nie siedzi na jakimś tam tronie ze srebra albo złota, gdyż takie trony są dla Niego bezwartościowe. O Bożym tronie mówi Psalm 22, i dobrze, abyśmy to zapamiętali. „*Ty jesteś święty i przebywasz w chwałach Izraela*” (Ps 22:4). Bóg przebywa dzisiaj w chwałach Kościoła. A więc, jak można zrobić Bogu tron? Przez chwalenie. To chwała ludu Bożego jest tronem, na którym zasiada Bóg. Dlatego niebo jest miejscem ciągłego wielbienia, gdzie anioły nieustannie wielbią Boga, jak jest napisane w Księdze Objawienia. To jest właśnie tron, na którym zasiada Bóg.

Gdy Duch Święty przychodzi do naszych serc, wtedy przynosi nam niebo na ziemię. Dlatego teraz możemy przygotować tam tron, aby Bóg mógł zasiadać na tronach naszych serc – tak samo w naszych domach, jak i w zborach. A więc, kiedy chwalimy Boga, wtedy wyznajemy: *Boże, jesteś moim Królem i oto przygotowałem Ci tron, abyś mógł na nim zasiąść*. Gdy chcesz, aby Bóg zamieszkał w Twoim sercu, wtedy w bardzo prosty sposób możesz przygotować Mu tron. A jeśli chcesz, aby Bóg zamieszkał w Twoim domu, wtedy również przygotuj Mu tam tron. A jeśli chcecie, aby Bóg zamieszkał w Waszym zborze, to też przygotujcie Mu tam tron.

Czym jest tron? Tron jest tronem pochwalnym. Innymi słowy, niech wasze życie będzie wypełnione duchem wielbienia, i to niekoniecznie słowami. Nie da się chwalić Boga słowami przez 24 godziny na dobę, gdyż musimy chodzić do pracy, spać i robić wiele innych rzeczy. Jednak to dzięki chwaleniu Boga Twój dom zostaje napełniony Bożą chwałą. Innymi słowy, musisz całkowicie wyeliminować ze swego życia wszelkie narzekanie, marudzenie i szemranie, bo to niszczy Boży tron. Z drugiej strony, jeśli wciąż narzekasz, szemrasz i się złościś, to niszczysz także swoje nerwy, przygotowując w ten sposób tron dla szatana!

A więc w naszym życiu i domu, możemy stworzyć dwa trony. Jeden to tron pochwalny, kiedy za wszystko Bogu dziękujemy w imieniu Jezusa Chrystusa, wtedy na tym tronie będzie siedział Bóg. A drugi to tron szemrania, narzekań i niezadowolenia, który stawiamy diabłu – niezależnie od tego, czy to będzie dotyczyć naszego życia, domu, czy zboru. Dlatego w Liście do Filipian 2:12-15 Biblia mówi, że gdy Duch Święty działa w naszym sercu, wtedy chce wyeliminować z naszego życia wszelkie szemranie, narzekanie i niewiarę, bo chce w naszym sercu przygotować tron dla Ojca Niebieskiego. Także po to przyszedł Duch Święty.

Kiedyś na tronie naszego serca siedziało nasze ja. Wtedy słuchaliśmy samych siebie i robiliśmy to, co nam się podobało. Żyliśmy tylko dla siebie i dla własnych przyjemności, gdyż chcieliśmy się dobrze bawić. Ale czy naprawdę oddaliśmy Bogu ster, gdy powiedzieliśmy: „Jezu, zostań moim Panem i wejdź do mojego serca”? Bóg nie zamierza tam przychodzić jako gość, jednak wielu chrześcijan właśnie tak myśli.

Czy wiesz, jak się przygotowuje tron dla Chrystusa w swoim sercu? Chwaląc Go w każdych okolicznościach. Tak należy robić w Nowym Przymierzu. W Starym Przymierzu, ludzie nie mogli chwalić Boga cały czas, ponieważ: Po pierwsze, w tamtym czasie Duch Święty nie mieszkał w ludzkich sercach, a po drugie, im nie zagwarantowano, że Bóg będzie we wszystkim współdziałał dla ich dobra. No bo czy można kogoś chwalić, jeśli nie jesteś pewien, czy on działa dla Twojego dobra?

Ale dzisiaj jest inaczej. Teraz Duch Święty przychodzi, aby zamieszkać na stałe w naszych sercach, bo właśnie tam przygotowuje tron dla Ojca, pracując w nas, abyśmy zostali uwolnieni od grzesznej natury. On działa także wokół nas. W Liście do Rzymian 8:28 napisano, że „z tymi, którzy Boga miłują, współdziała On we wszystkim ku dobremu”. Jeżeli wszystko wokół Ciebie i wewnątrz Ciebie działa dla Twojego dobra, to czy jest jakiś powód, aby się na coś skarżyć? Zdecydowanie nie. Dlaczego więc nie zrezygnujesz z narzekania i nie chwalisz Boga?

Odpowiedź jest prosta: Bo tak naprawdę w to nie wierzysz. Nie wierzysz w to, co mówi Bóg w Liście do Rzymian 8:28, że „z tymi, którzy Boga miłują, współdziała On we wszystkim ku dobremu”. Chwalić Go można dopiero wtedy, gdy wierzymy Słowu Bożemu, które mówi, że Bóg jest suwerenny i wszechmocny. Spójrz czasami na gwiazdy i zobacz, jak wielki jest Bóg. Czy uważasz, że zajęcie się Twoimi problemami jest dla Niego zbyt trudne? Twoim problemem może być trudny szef w pracy lub jakkolwiek inny dylemat. Czy myślisz, że jakaś osoba lub okoliczność jest dla Boga zbyt trudna, aby ją zmienić? Oczywiście, że nie. Bóg może wszystko zmienić, tylko czy Ty w to wierzysz?

On nie może tego zrobić, dopóki Ty nie zaczniesz Go chwalić i dopóki nie mówisz: „Panie, dziękuję Ci, bo Ci wierzę. Chcę Cię wywyższać i Ci dziękować. Wyznaję, że to Ty zasiadasz na tronie w Niebie, dlatego nie mam pretensji do ludzi, którzy źle mnie traktują lub uczynili mi coś złego, gdyż wierzę, że całe moje życie jest pod Twoją kontrolą”. Czy wystarczy wypowiadać to tylko słowami? Nie, ponieważ Boga należy chwalić w Duchu, z głębi swojego serca. Chwaląc przyznajemy, że Bóg ma wszystko pod kontrolą. W taki sposób należy Go czcić. Jeśli tak zaczniesz robić, wtedy dostrzeżesz, jaka jest droga wyjścia z Twojej sytuacji.

tł. www.chlebnieba.pl ©